

"Podkarpacie" znam, jako czytelnik, od pierwszego numeru czyli od czwartku 1 października 1970. Cena wtedy 2,50 złotych.



Na łamach tej gazety zadebiutowałem w numerze 9 (23) z 4 marca 1971 zamieszczając notatkę z eliminacji powiatowych konkursu piosenki radzieckiej. I posypało się. Redakcja chętnie widziała wszelkie informacje ze wszystkich podkarpackich miast, których herby widniały przy winiecie: Jasła, Krosna, Gorlic i Sanoka. Były to relacje z różnych zdarzeń, na które nie musiał jechać etatowy dziennikarz. Pierwsze teksty przypominające szkolne wypracowania nabierały kształtu dziennikarskiej formy pod okiem fachowców z redakcji. Potrzeby gazety wyzwoliły konieczność obcowania z różnym obliczem przygotowywanych tekstów. Ich forma to swoisty efekt terminowania. Rozpoznawalne gatunki to także efekt doskonalenia zawodowego w tym zakresie pod okiem wybitnych dziennikarzy. Moje artykuły były efektem występujących zdarzeń i własnych poszukiwań. Niektóre zostały zlecone przez redakcję, inne powstały z własnych inspiracji. Rozrzut tematyczny wymagał samokształcenia w dziedzinach dotąd nieznanych. Sport wymagał poznania tajników gry, ciekawostki regionalne podbudowy formalnej, pasje rozmówców zgłębienia ich hobby, dzieje miasta i regionu lektury starych kalendarzy, kronik.



Wpisany przez Zbigniew Dranka
piątek, 02 października 2015 12:39

Zatrudnienie w Jasielskim Domu Kultury dawało mi możliwość zakulisowych spotkań z artystami odwiedzającymi nasz region. Krótka rozmowa z Beatą Kozidrak opublikowana 1 grudnia 1983 w numerze 48 (674) dała początek serii wywiadów z czołowymi artystami teatru, filmu, estrady. W latach 70 - tych co tydzień czasem całą stronę "Podkarpacia" wypełniała niebanalna rozmowa okraszona fotką i życzeniami z autografem dla czytelników. Na łamach gościli między innymi: Jan Kobuszewski, Krzysztof Kowalewski, Bernard Ładysz, Stanisław Mikulski, Zdzisław Kozień, Leszek Mazan, Kasia Sobczyk, Wojtek Korda, Krzysztof Krawczyk, Irena Santor, Hanka Bielicka, Krystyna Giżowska, Edyta Geppert, Budka Suflera, Czerwone Gitary, Eleni. Tadeusz Drozda wymyślił w czasie takiej naszej rozmowy zawołanie: "Czytaj bracie Podkarpacie".



Zapotrzebowanie na wywiady sprawiło, że wędrowałem też na pogawędki do teatrów, telewizji, na trasy koncertowe. Mam też wymyślony wywiad w pierwszym numerze "Podkarpacia" zamieszczony w numerze 40(770) 3 października 1985 na XV lecie "Podkarpacia". Osobiste refleksje dotyczące życia społecznego zamieniałem w komentarze i felietony. Podejmowałem interwencje zgłaszane przez czytelników. Redagowałem całostronicowy "Kurier Jasielski". Zdarzały się reportaże. Wpuściłem na łamy kaczkę dziennikarką, czyli lżejszy materiał sprawiający poruszenie, bo nieprawdziwy, ale nie powodujący zbytniego zamieszania.

Przez te piękne lata bywałem na bieżąco w redakcji w Krośnie i drukarni w Rzeszowie, śledząc cały proces powstawania gazety. Opowiadaliśmy to także, wraz zespołem redakcyjnym, na spotkaniach z czytelnikami w Młodzieżowym Domu Kultury w Jaśle, gdzie pracowałem. Organizowałem akcje społeczno - kulturalne, którym patronowało "Podkarpacie". Pośród wycinków prasowych z tamtych lat mam datowaną na 31 maja 1973 w numerze 22(140) moją karykaturę autorstwa Stanisława Kochanka zanego artysty, także współpracownika "Podkarpacia". W mojej ostatniej publikacji z 1 sierpnia 2007 w Nr 31(1912) chwale się z wizyty w ekskluzywnym pociągu "Orient Express". Mam zaszczyt być wiernym czytelnikiem gazety od 45 laty, w tym dwie dekady współpracowałem. Bywało, zwłaszcza ostatnio, że "Podkarpacie" pisało o mnie.



Już jako nastolatek wydawałem gazety dla domu, podwórka, osiedla. Zadebiutowałem drukiem z "Płomyku" w 1974 roku, następny dłuższy artykuł opublikował "Świat Młodych" rok później. Najdłużej współpracowałem z tygodnikiem „Podkarpacie” podejmując różne formy dziennikarskiej profesji. Najpopularniejsze były wywiady z artystami. Moje teksty drukowane były też między innymi w „Nowinach”, „Sztandarze Młodych”, „Antenie”, „Informatorze Kulturalnym województwa krośnieńskiego”, „Trybunie Gamratu”, „Życiu Muzycznym”, „Skrzydlatej Polsce”, „Motywach”, „Super Nowościach”, „Obiektywie Jasielskim”, portalu Telewizji Jasło. Kilka lat prowadziłem Radiowęzeł Powiatowy w Jaśle, redagując cykliczne audycje. Jako dziennikarz współpracowałem również z Polskim Radiem Rzeszów i Telewizją Rzeszów. Tajniki warsztatu żurnalisty poznałem praktycznie od mistrzów tego zawodu. Uczyłem się też w Seminarium Dziennikarskim prowadzonym przez Wojewódzki Dom Kultury w Rzeszowie. Obecnie zamieszczam swoje teksty w "Obiektywie Jasielskim". Jestem członkiem Stowarzyszenia Dziennikarzy Rzeczypospolitej Polskiej przyjęty do tego grona na podstawie dorobku z "Podkarpacia". We wrześniu 2010 uczestniczyłem w światowej konferencji dziennikarzy INMA i OPA czyli Międzynarodowego Stowarzyszenie Mediów Informacyjnych i Stowarzyszenia Wydawców Internetowych, która odbyła się w Krakowie. Wszystkie moje dokonania dziennikarskie są udokumentowane, ale póki co „moja lepsza strona” odzwierciedla tylko niewielki wycinek tej działalności.